

łem wystąpił na scenie dotąd 7954 razy — liczba wprost rekordowa. Obok tego zaś prowadzi od dwóch już dziesiątków lat dział muzyki zakulisowej w tym teatrze i napisał setki ulotnych kompozycji. Niektóre z nich, jak muzyka do „Kupca Weneckiego”, cieszyły się popularnością.

Krogólski jest nie tylko zawodowym aktorem — on żyje dla teatru. Pamiętnik, w którym zapisuje swoje wspomnienia, stanowić może kiedyś cenny wkład do historii teatrów w Polsce. Zebrane przez niego kolekcje rzeczy teatralnych (sztychy, fotografie, afisze i t. p.) są bardzo zajmujące. Oprócz tego zaznaczyć można działalność Krogólskiego jako nauczyciela muzyki i kompozytora, jedynego może, który nie chce brać honorarium od wydawców za swoje kompozycje.

W jubileuszu oddanego sztuce artysty wzięli serdeczny udział koledzy i ceniący jego talent znawcy.



Cichy jubileusz artysty: Władysław Krogólski, artysta dramatyczny teatru Rozmaitości w Warszawie.

Odyseja ks. Wieda.

Księżę Wied — Wilhelm I., król albański, ma wiele wspólnych cech z Odyseuszem. Obaj byli królami, obaj mieli żony, obaj podróżowali wiele i z tego tytułu zostali władcami — i jeżeli ks. Wied znajdzie swego historyografa, podobnego Homerowi, to przejdzie do potomności. Obecnie zajmuje on szpalty wszystkich pism oraz myśli zaprzysięgłych i domorosłych polityków. Księżę Wied, ukończywszy cykl swych podróży towarzysko-politycznych po dworach europejskich, obecnie udał się w ostatnią podróż (ale nie w życiu, choć pesymiści i tego nawet nie wykluczają) i to już do swej — Itaki-Albanii — by zasiąść wreszcie na swym tronie w Durazzo. Jak tam będzie z tym tronem i wogóle państwem albańskim — o to trzebaby zapytać się Epirotów i tajnego gabinetu greckiego ministra wojny, który tak „gorące” przyjęcie nowemu władcy w Epirze za-



Odyseja ks. Wieda: Ks. Wied przyjmuje raport od komendanta „Taurusa”.

inscenizował. W każdym razie „król” Wilhelm jedzie na statku „Taurus”, którego podobiznę poda-

i angielskiego wyruszył już nowy król do swego państwa. Żegnały go salwy wiwatowe, oby tylko



Odyseja ks. Wieda: Okręt „Taurus”, wiozący ks. Wieda do Albanii.

jemy. Z Tryestu na „Taurusie”, austriackim krążowniku, w otoczeniu statków: francuskiego, włoskiego

w Albanii nie powitały go salwy innego „charakteru”. Z ust wielu włoszek tryesteńskich wyry-



Bendasiuk.



Hndyma



Sandowicz.



Koldra.

Sesacyjna afra szpiegowska: Oskarżeni w toczącym się we Lwowie procesie Bendasiuka i towarzyszków.